**Zdążyć przed tłokiem, czyli Białowieża wczesną wiosną**

**Marzec to miesiąc, w którym większość z nas nie myśli o urlopie. A kiedy, jak nie właśnie w okresie wiosennego przesilenia, przyda nam się weekendowe ładowanie baterii? Tym bardziej, że lasy w pobliżu Białowieży powoli budzą się do życia, a turyści nie zdążyli jeszcze tłumnie wkroczyć na puszczańskie szlaki.**

Nie istnieje chyba lepszy sposób na relaks niż ruch na świeżym powietrzu i kontakt z przyrodą. Szczególnie jeśli na co dzień pracujemy w wielkim mieście, a większą część dnia spędzamy przed komputerem. Nic dziwnego, że u schyłku zimy czujemy się zmęczeni i zestresowani. Ale jest dobra wiadomość – już nawet krótki pobyt na łonie natury pozwala nam wyciszyć umysł i nabrać dystansu oraz energii do działania. A Białowieża nadaje się do tego idealnie!

Marcowe wędrówki po puszczy

Białowieża to urokliwa wieś położona w południowej części Podlasia. Od Warszawy dzieli ją nieco ponad trzy godziny drogi. Usytuowana w sercu Puszczy Białowieskiej miejscowość słynie z wielu zabytków, pięknego parku pałacowego, stacji kolejowej z początków XX wieku czy okazałej, prawosławnej cerkwi.

Jednak tym, co najbardziej przyciąga turystów, jest dziewicza przyroda, którą można podziwiać na licznych szlakach pieszych i rowerowych. Do najpopularniejszych należą Szlak Dębów Królewskich, gdzie drzewa liczą sobie nawet 400 lat, a także ścieżka edukacyjna Żebra Żubra. Przy odrobinie szczęścia można spotkać te okazałe zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Jeśli chcemy mieć jednak pewność, że popatrzymy na żubry, warto wybrać się także do Rezerwatu Pokazowego.

Wiele osób obawia się, że wczesna wiosna nie jest najlepszą porą na piesze wycieczki czy zwiedzanie. Nic bardziej mylnego! Rześkie, świeże powietrze pobudza krążenie krwi, doskonale dotlenia mózg, a stosunkowo niskie temperatury hartują organizm. A to szczególnie ważne, gdy chcemy podnieść swoją odporność oraz naładować wewnętrzne baterie.

Zafunduj sobie detoks. Ciała i umysłu

Białowieża potrafi wykorzystać swój turystyczny potencjał. W jej okolicy działa kilka hoteli i przytulne agroturystyki, a także knajpki serwujące regionalne specjały. Wśród miejsc do wypoczynku zdecydowanie wyróżnia się czterogwiazdkowy Hotel Żubrówka z centrum SPA, basenem oraz grotą solną, a także restauracją oferującą pyszną, podlaską kuchnię.

– Nasz hotel jest szczególnie popularny wśród mieszkańców dużych miast, którzy w weekendy szukają chwili dla siebie i swojej rodziny. Połączenie komfortowych warunków i wysokiego standardu z otaczającą nas dziką naturą jest skuteczną receptą na głęboki relaks – mówi Marcin Juchimowicz, kierownik marketingu i sprzedaży Hotelu Żubrówka Białowieża. – Obserwując naszych gości, można łatwo zauważyć, że duża część z nich na początku pobytu jest zestresowana, pochłonięta telefonem i mailami z pracy. Szybko jednak przestawiają się na tryb slow, robią głęboki wdech i zaczynają dostrajać się do zupełnie innego rytmu.

Do dyspozycji gości są stylowe pokoje z ofertą śniadaniową pełną lokalnych produktów, wliczoną w cenę noclegu. Do tego każdy może odbyć darmowy 45-minutowy seans dla zdrowia w grocie solnej.

A jeśli po leśnych wojażach mamy ochotę na wypoczynek w dosłownym tego słowa znaczeniu, możemy skorzystać z kompleksu basenowego, utrzymanego w puszczańskiej scenerii. Znajdziemy w nim: basen rekreacyjny, przeciwfalę, hydromasaże, pieczarę wodną z atrakcjami, brodzik dla dzieci, saunę fińską, saunę infrared, łaźnię parową, dwaluksusowe jacuzzi oraz jacuzzi zewnętrzne.

– Z myślą o entuzjastach marcowych wycieczek przygotowaliśmy ofertę specjalną, która obejmuje noclegi w obniżonych cenach. Chcemy w ten sposób zachęcić turystów do odwiedzania Białowieży także poza sezonem. Nasi goście z pewnością potwierdzą, że było warto! – podsumowuje Marcin Juchimowicz.

Więcej na stronie: http://www.hotel-zubrowka.pl/